

Sygn. akt II PK 136/17

POSTANOWIENIE

Dnia 21 marca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z wniosku S.T.
przeciwko „P.” S.A. z siedzibą w W.
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 21 marca 2018 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 13 grudnia 2016 r., sygn. akt VII Pa .../16,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 13 grudnia 2016 r., Sąd Okręgowy w W. w sprawie z powództwa S.T. przeciwko „P.” S.A. o odszkodowanie z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika, w wyniku apelacji pozwanego zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w W. z 5 czerwca 2014 r., sygn. akt VI P .../11 i oddalił powództwo.

W sprawie ustalono następujący stan faktyczny. Odbiór usterkowy stacji transformatorowej, za którą odpowiadał powód wykonujący umowę zlecenie w ramach prowadzonej działalności gospodarczej został dokonany w dniu 13 czerwca 2011 r. w dwóch Protokołach 314/2011 i 1/2011. Protokół nr 314/2011 dotyczył

odbioru inwestycji leżącej po stronie pozwanego, polegającej na wybudowaniu jednego słupa LSN 15kV typu PKro 12/E12/15. Natomiast Protokół nr 1/2011 dotyczył inwestycji leżącej po stronie inwestora. Odbioru dokonała Komisja w składzie: przewodniczący – P.P. i członkowie Z.M., H.D. i S.S., przy udziale wykonawcy w osobie F.D. oraz odbiorcy M.R. Protokoły zostały podpisane przez wszystkich obecnych i zatwierdzone przez Dyrektora Rejonu J.W. W Protokole nr 1/2011 stwierdzono, że komisja odbiorowa inwestora M.R. dokonała sprawdzenia gotowości przyłączenia do sieci zawartych w protokole urządzeń. W uwagach do protokołu zamieszczono sformułowanie „załącznik do protokołu”.

Następnie powód jako reprezentant odbiorcy M.R., nie mając świadomości zgłoszenia przez Komisję jakichkolwiek usterek, wykreślił z protokołu słowa: „pod warunkiem usunięcia ww. usterek i spełnienia wymagań końcowych”.

W dniu 4 lipca 2011 r. o godzinie 16.05 powód zadzwonił do Dyspozytora K. Z. z informacją, że chce zamknąć odłącznik przed stacją, który jest własnością odbiorcy M.R.

Po sprawdzeniu na schemacie, że stacja transformatorowa została wybudowana, dyspozytor wyraził zgodę na załączenie.

W dniu 21 lipca 2011 r. pozwana sporządziła raport nr 7/11/R/GK, dotyczący kontroli doraźnej w RE Ga., gdzie stwierdzono jednoznacznie, że Dyrektor Rejonu oraz Kierownicy mu podlegli nie sprawowali należytej kontroli i nadzoru nad podległymi im pracownikami, w wyniku czego powstały opisane w Protokole nieprawidłowości, a także, że S.T. dokonał w imieniu inwestora załączenia stacji pomimo, że nie zostały usunięte usterki zgłaszane w Protokole nr 1/2011.

W dniu 26 sierpnia 2011 r. powód otrzymał rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia. Powodem ww. decyzji wskazanym przez pozwaną było ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, polegające na doprowadzeniu do faktycznego załączenia, wybudowanych niezgodnie z projektem budowlanym i posiadających wady, urządzeń elektroenergetycznych należących do M.R., do sieci elektroenergetycznej „P.” S.A. , z pominięciem obowiązujących w Spółce przepisów i procedur regulujących kwestie bezpieczeństwa, tj. w szczególności bez „meldunku o gotowości do załączenia pod napięcie urządzeń elektroenergetycznych” oraz przed usunięciem stwierdzonych w dniu 13 czerwca

2011 r. w protokole odbioru nr 1/2011 i wyszczególnionych w Załączniku nr 1 do ww. Protokołu wad urządzeń elektroenergetycznych.

Sąd Okręgowy stwierdził, że apelacja pozwanej spółki była zasadna, bowiem Sąd Rejonowy nieprawidłowo dokonał subsumpcji, albowiem przyjął w sposób nieuzasadniony, że pracodawca rozwiązał z powodem umowę o pracę bez wypowiedzenia z niedochowaniem ustawowego, miesięcznego terminu. Sąd drugiej instancji wskazał, że pozwany, którym jest zarząd spółki, posiadał wiedzę o zaniechaniach powoda dopiero w dniu 26 lipca 2011 r., kiedy odbyło się posiedzenie dyrekcji oddziału dotyczące raportu z przeprowadzonej kontroli i postępowania wyjaśniającego. Ze względu na specyfikę zakładu pracy, pozwany miał obowiązek zweryfikować czynności, których dopuścił się powód w ramach wykonywania zlecenia prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. W ocenie Sądu Okręgowego należało przyjąć, że podczas kontroli zakończonej spotkaniem powołanej komisji „P.” Spółki Akcyjnej Oddział W. z siedzibą w W. z dnia 26 lipca 2011 r., doszło do przekazania informacji dyrekcji pozwanego dotyczących uchybień podczas wykonywania pracy przez powoda. Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę, że Sąd Rejonowy nie zważył, że w składzie komisji nie było osób uprawnionych do ewentualnego wypowiedzenia powodowi obowiązującej umowy o pracę. Zdaniem Sądu Okręgowego data powzięcia informacji przez innych pracowników spółki o naruszeniach dokonanych przez powoda nie może być utożsamiana z datą, w której zarząd pozwanej faktycznie został poinformowany o ww. nieprawidłowościach. Sąd drugiej instancji doszedł do przekonania, że 26 lipca 2011 r. był dniem, który odpowiadał początkowi biegu ustawowego terminu do rozwiązania umowy o pracę bez okresu wypowiedzenia. Zatem miesięczny termin upływał 25 sierpnia 2011 r., w którym to dniu pozwana spółka rozwiązała z powodem umowę o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego pracodawca prawidłowo rozwiązał z powodem umowę o pracę w oparciu o obowiązujące przepisy prawa materialnego. Powód w ramach zawartej umowy o pracę z pozwaną spółką miał m.in. nadzorować obce brygady przy pracach sieciowych i przyłączać nowych odbiorców. Powód wykonywał czynności związane z przyłączeniem urządzeń zleceniodawcy M.R. do sieci elektroenergetycznej w ramach prowadzonej przez siebie działalności

gospodarczej. W związku z tym należało uznać, że S.T., pomimo wykonywania zlecenia poza godzinami pracy na rzecz pozwanej spółki, miał obowiązek objąć nadzorem przyłączenie przez siebie nowych urządzeń do sieci, zgodnie z treścią umowy o pracę. W ocenie Sądu odwoławczego powód występował niejako w podwójnej roli, gdyż był zobowiązany jednocześnie do wykonywania zlecenia w ramach prowadzonej działalności gospodarczej oraz do nadzorowania jego poprawności zgodnie z umową o pracę. Jednakże z dokonanych ustaleń stanu faktycznego jednoznacznie wynika, że powód nie dochował obowiązków pracowniczych, co do których był zobowiązany na mocy postanowień umowy o pracę.

Sąd Okręgowy zważył, że działania powoda skierowane w celu uzyskania własnych korzyści płynących z prowadzonej działalności gospodarczej z jednoczesnym pogwałceniem zasad obowiązujących w spółce spowodowały ciężkie naruszenie przez niego podstawowych obowiązków pracowniczych. Powód wykonując czynności w ramach umowy zlecenie, doprowadził do podłączenia pod napięcie urządzenia posiadającego usterki z pominięciem jasno obowiązujących w całej firmie reguł bezpieczeństwa, czym naraził na utratę zdrowia osoby na znajdujące się w obszarze podłączonego urządzenia. Sąd Okręgowy zważył ponadto, że nie bez znaczenia pozostawał fakt, że S.T. był zatrudniony w pozwanej spółce na stanowisku kierownika zespołu urządzeń sieciowych co skutkowało przyjęciem, że jest on tym bardziej zobowiązany do przestrzegania obowiązujących w siedzibie spółki wewnętrznych przepisów i regulacji.

Powód w toku postępowania sądowego wskazał, że jest osobą odpowiedzialną za wykreślenie w protokole odbioru nr 1/2011 słów: „pod warunkiem sunięcia ww. usterek i spełnienia wymagań końcowych”. Powód wykorzystał również swoją pozycję w pozwanej spółce, ponieważ dyspozytor K.Z. udzielił mu zgody na podłączenie do sieci urządzenia, mimo że nie posiadał wiedzy dotyczącej dokładnego umiejscowienia urządzenia. Zdaniem Sądu Okręgowego ww. pracownik spółki nie wiedział, że powód występuje w roli nowego odbiorcy oraz, że S.T. nie podejmował czynności w ramach łączącej go z pracodawcą umowy o pracę. Sąd Okręgowy zważył, że wszystkie ustalone okoliczności w toku procesu powodują stwierdzenie, iż w konsekwencji swoich nieuprawnionych

działań, powód w celu osiągnięcia korzyści z tytułu prowadzenia własnej działalności gospodarczej działał ze świadomością uchybienia obowiązującym wewnętrznym regulacjom panującym w pozwanej spółce. Do obowiązków S.T. należał nadzór i kontrola nad wprowadzaniem nowych urządzeń. W związku z tym, że powód z pełną świadomością umożliwił podłączenie urządzenia mającego wady określone odpowiednim protokołem, naruszył w sposób ciężki swoje podstawowe obowiązki pracownicze. W ocenie Sądu Okręgowego brak negatywnych skutków podłączenia urządzenia do sieci nie jest w niniejszej sprawie okolicznością łagodzącą, gdyż zgodnie z poglądami orzecznictwa już samo narażenie postronnych osób przez pracownika na ewentualną utratę zdrowia lub życia jest podstawą dla pracodawcy do rozwiązania umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył w całości skargą kasacyjną powód. Skargę oparto na zarzucie naruszenia przepisów prawa materialnego.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na przyczynie przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Wskazano, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona:

a. w związku z widocznym na pierwszy rzut oka naruszeniem przez Sąd Okręgowy w W. VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w wyroku z dnia 13 grudnia 2016 r. normy art. 52 § 2 Kodeksu pracy, który to przepis ustanawia dla pracodawcy 1-miesięczny termin na złożenie pracownikowi oświadczenia woli o rozwiązaniu stosunku pracy bez wypowiedzenia, liczony od uzyskania przez pracodawcę wiadomości o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy o pracę w tym trybie. Jak wynika ze stanu faktycznego niniejszej sprawy, przywołany wyżej termin upłynął w dniu 21 sierpnia 2011 r., zaś oświadczenie woli o rozwiązaniu stosunku pracy bez wypowiedzenia pozwany pracodawca złożył powodowi w dniu 26 sierpnia 2011 r.;

b. w związku z widocznym na pierwszy rzut oka naruszeniem przez Sąd Okręgowy VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w wyroku z dnia 13 grudnia 2016 r. normy art. 52 § 1 pkt 1 Kodeksu pracy, zgodnie z którym pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych

obowiązków pracowniczych, w sytuacji, gdy jak wynika z zaistniałego w niniejszej sprawie stanu faktycznego, zarzucane powodowi działania były podejmowane w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej na rzecz zleceniodawcy M.R., nie zaś w ramach wynikających ze stosunku pracy obowiązków pracowniczych.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o:

1. Oddalenie skargi kasacyjnej w całości jako bezzasadnej;
2. Zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna powoda nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie

podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z dnia 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

W rozpoznawanej sprawie strona skarżąca nie wykazała, aby Sąd drugiej instancji dopuścił się kwalifikowanego naruszenia prawa materialnego, które czyniłoby skargę kasacyjną oczywiście zasadną. Naruszenia art. 52 § 1 k.p., których rzekomo dopuścił się Sąd drugiej instancji, a które miałyby w sposób oczywisty uzasadniać przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie zostały w żaden sposób uzasadnione przez skarżącego. W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ogranicza się on w zasadzie jedynie do polemiki ze stanowiskiem Sądu drugiej instancji, nie wskazując jednak na żadne istotne argumenty, które mogłyby wskazywać na oczywistą błędność oceny dokonanej przez Sąd w zaskarżonym wyroku.

W istocie uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania sprowadza się do zaprezentowania przez skarżącego własnej oceny stanu faktycznego niniejszej sprawy, odmiennej od oceny przyjętej przez Sąd drugiej instancji. Wskazać zatem należy, że Sąd odwoławczy ustalił, że osoby uprawnione do dokonywania wobec powoda czynności z zakresu prawa pracy

dowiedziały się o naruszeniu przez powoda obowiązków pracowniczych w dniu 26 lipca 2011 r., a nie jak próbuje to forsować powód, w dniu 21 lipca 2011 r. Podobnie polemiczny charakter ma drugi zarzut świadczący, w ocenie powoda, o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, a mianowicie zarzut dotyczący tego, że powód nie naruszył swoich obowiązków pracowniczych, bowiem wszystkie działania jakie podejmował związane były z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą. Sąd Okręgowy ocenił jednak, że powód działał nie tylko w roli wykonawcy robót, w ramach prowadzonej działalności, ale także jako pracownik pozwanej i wykorzystał zajmowane przez siebie stanowisko w celu uzyskania załączenia postawionego urządzenia bez usunięcia usterek stwierdzonych protokołem, w którego treść zresztą również ingerował z naruszeniem swoich obowiązków.

Stwierdzić zatem należy, że skarżący zmierza w istocie do przeforsowania przed Sądem Najwyższym swojej wizji stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy, co zgodnie z dyspozycją art. 398³ § 3 k.p. jest niedopuszczalne.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie zawarte w pkt 2 ma swoją podstawę w art. 98 § 1 k.p.c. w związku z § 9 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

kc